

Koalicjanci nie przyszli się wypowiedzieć...

WIEC OBYWATELSKIEGO SPRZECIWIWU

- Szukamy różnych możliwości działania, by zmobilizować ludzi do aktywności, do obserwowania na bieżąco swych polityków, ich działań i decyzji. To nasz wkład w budowanie społeczeństwa obywatelskiego i solidarnego - mówił przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda podczas wiecu, zorganizowanego 21 września przez podbeskidzką „Solidarność” w centrum Bielska-Białej, na placu Chrobrego. Uczestniczyło w nim ponad pół tysiąca osób. Protestowali przeciwko rosnącym kosztom utrzymania, zmianom w ustawie emerytalnej, wzrastającemu bezrobociu i zarobkowej emigracji, umowom śmieciowym oraz degradacji polskiej szkoły.

Uwagi i pretensje związkowców miały być kierowane pod adresem parlamentarzystów, ale z szesnastu zaproszonych podbeskidzkich posłów i senatorów pojawiło się jedynie trzech, reprezentujących Prawo i Sprawiedliwość: Stanisław Szwed, Stanisław Pięta i Andrzej Pająk. Podobnie było pół roku wcześniej, gdy bielska „Solidarność” zaprosiła parlamentarzystów na publiczną debatę w sprawie wieku emerytalnego. Także wtedy na placu Chrobrego nie było żadnego przedstawiciela ugrupowań koalicji rządzącej. - Po raz kolejny pokazali, gdzie mają wyborców - mówili uczestnicy wiecu.

Przewodniczący Komisji Krajowej Piotr Duda zauważył, że posłowie i senatorowie przypominają sobie o wyborcach jedynie przed wyborami: - Gdyby kończyła się kadencja, to by tu przyszli tłumnie i znowu obiecywali nam złote góry. A my mamy prawo pytać o ich decyzje zawsze, także w środku kadencji, a oni mają obowiązek nam odpowiadać. Rządzący mają sprawować władzę dla ludzi, a nie wbrew im. Nazwaliście swą inicjatywę wysłuchaniem publicznym parlamentarzystów. Można to też określić jako ich publiczną spowiedź. To ciekawy pomysł, którym trzeba zainteresować inne regiony - mówił szef Komisji Krajowej.

Zapowiedział też utworzenie specjalnej strony internetowej, na której będą odnotowane wszystkie decyzje i głosowania każdego parlamentarzysty, zwłaszcza w najistotniejszych dla społeczeństwa kwestiach. W trakcie wiecu mówił o bieżących działaniach związku, o podejmowanych przez „Solidarność” inicjatywach. - Dwa lata temu, gdy zostałem wybrany przewodniczącym Komisji Krajowej, nie spodziewałem się, że będzie aż tak ciężko. Na każdym kroku spotykamy się z antyzwiązkowymi działaniami, a dialog społeczny praktycznie nie istnieje - stwierdził Piotr Duda.

- Mamy w Polsce dwa światy. Jeden, ten medialny, to same sukcesy, osiągnięcia, zielona wyspa szczęśliwości. Drugi to świat ludzkiej krzywdy: ubóstwa, nędzy, rozpacz. Coraz częściej ludzie czują się zagrożeni, coraz trudniej o nadzieję. O tych dwóch światach chcielibyśmy mówić z rządzącymi, bo to nie krasnoludki podnoszą w Parlamencie ręce i przyjmują kolejne antyspołeczne ustawy, ale brakło im odwagi. Kończy się nasza cierpliwość, kończy też wytrzymałość ludzi - mówił podczas wiecu przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarność” Marcin Tyrna.

W trakcie wiecu przemawiali także parlamentarzyści PiS oraz szefowie sekretariatów „Solidarność”: Ryszard Proksa (nauka i oświata), Kazimierz Grajcarek (górnictwo i energetyka) oraz Bogdan Szozda (metalowcy). Nie tylko wskazywali na problemy pracowników swych branż, ale także mówili o patologicznych zjawiskach, obficie pojawiających się w polskiej rzeczywistości. - Nie mam pretensji do rządzących, bo po nich niczego dobrego się nie spodziewałem, ale mam wiele pretensji do ludzi, którzy ich wybrali. Oni niczego nie nauczyli się przez poprzednie cztery lata! - grzmiał Kazimierz Grajcarek.

Na zakończenie wiecu Marcin Tyrna powiedział, że wszystkie pytania, które zebrani chcieli zadać posłom i senatorom, zostaną przekazane parlamentarzystom z prośbą o pisemną odpowiedź. Do pytań dołączona będzie rezolucja, przyjęta przez uczestników wiecu poprzez aklamację. Szef podbeskidzkiej „Solidarność” zapowiedział także kontynuację takich spotkań. Nadal będą na nie zapraszani wszyscy parlamentarzyści. - Przed wyborami podsumujemy ich kontakty z wyborcami i ich społeczną wrażliwość. Każdy otrzyma taką ocenę, na jaką zapracował przez całą kadencję - zapowiada Marcin Tyrna.



PRZESŁANIE

uczestników wiecu, zorganizowanego 21 września 2012 roku w Bielsku-Białej

My, mieszkańcy Podbeskidzia, zebrani na wiecu, zorganizowanym przez Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” 21 września 2012 roku w Bielsku-Białej, na który zaproszeni zostali - w celu wysłuchania publicznego - wszyscy parlamentarzyści naszego regionu, wyrażamy nasz najwyższy niepokój w związku z obecną sytuacją w kraju.

Neoliberalne rządy koalicji PO-PSL kolejną kadencję konsekwentnie realizują plan zawłaszczania wszystkich obszarów społecznych i gospodarczych. Polska staje się krajem, w którym bogata, wąska grupa uprzywilejowanych marginalizuje głos i racje całej rzeszy obywateli. Ignorowane są reguły dialogu społecznego, łamane są zasady wolności słowa i wypowiedzi. Czynione są próby ośmieszania postaw patriotycznych i poczucia tożsamości narodowej.

Degradacji ulega system oświaty, a szkoły na skutek odgórnych cięć budżetowych muszą drastycznie ograniczać swą działalność dydaktyczną i wychowawczą. Równolegle podejmowane są działania na rzecz ograniczania nauki historii i religii w polskich szkołach. W powszechnej manipulacji społeczeństwem dobitną rolę odgrywają usługowe media oraz tak zwane „autorytety”.

Dramatycznie rosną koszty utrzymania. Wszelkie obecne umowy śmieciowe stały się normą na polskim rynku pracy. Rośnie bezrobocie i zarobkowa emigracja Polaków. Reforma systemu emerytalnego zastąpiona została automatycznym przesunięciem wieku emerytalnego i przymusem pracy aż do śmierci. Ta odgórna zmiana, przeprowadzona z pogwałceniem zasad dialogu społecznego, została wprowadzona na zamówienie biznesowych elit i w zgodzie z zachodnimi, liberalnymi

trendami, całkowicie nieprzystającymi do polskiej rzeczywistości.

Te wszystkie działania są odbierane przez wiele środowisk biznesowych jako przyzwolenie na ograniczanie praw pracowniczych czy otwartą walkę ze związkami zawodowymi. Domagamy się zastąpienia dyktatu rządzących autentycznym dialogiem w najważniejszych dla Polski i Polaków sprawach. Oczekujemy od parlamentarzystów z naszych okręgów wyborczych autentycznego reprezentowania interesów i opinii swoich wyborców.

Będziemy uważnie analizować ich aktywność w Sejmie i Senacie, na bieżąco informować społeczeństwo o decyzjach i wynikach głosowań, jak również organizować cykliczne wysłuchania publiczne. W okresie przedwyborczym wystawimy ocenę społeczną pracy parlamentarzystów reprezentujących wyborców naszego regionu.